

Spotkanie modlitewne - 30.09.2014

ZOBACZYSZ CHWAŁĘ BOŻĄ W SWOIM ŻYCIU, JEŚLI UWIERZYSZ

Będąc w drodze staramy się być mądrymi pannami, które zabierają i lampę, i oliwę do lampy. Oliwą jest nasza wiara w miłość i moc Jezusa, zaufanie Bogu. Jako mądre panny chcemy powiedzieć za Martą, siostrą Łazarza: Wierzę, że Ty jesteś Chrystusem, że Ty wszystko możesz (nawet wskrzesić cuchnącego trupa Łazarza), ufam Ci. I słyszymy Jezusowe: "czyż nie zapewniłem cię, że zobaczysz chwałę Bożą, jeśli uwierzysz".

I wtedy - prędzej czy później - zobaczymy tę chwałę Bożą w naszym życiu, zobaczymy cuda, które Bóg czyni dla nas, dla naszych bliskich. Kiedy wierzymy Bogu, ufamy mu - ciężary, które niesiemy, zamieniają się w lekkie "piórka", a ciemności wśród których idziemy, w światło.

BO WTEDY JEZUS PRZYCHODZI, ABY OTWIERAĆ ZAMKNIĘTE DRZWI, PRZED KTÓRYMI MY STOIMY ZE SWOIMI BÓLAMI, CIERPIENIAMI, CIEMNOŚCIAMI....

1. Wskreszenie Łazarza: J.1120-28, 39-40

"Ja jestem Zmartwychwstaniem i życiem. Kto wierzy we Mnie, nawet jeśli by umarł, będzie żył"

... "Tak Panie wierzę, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym..." (Marta)

"Panie już cuchnie. Nie żyje bowiem od czterech dni". Jezus powiedział jej: "Czyż nie zapewniłem cię, że zobaczysz chwałę Bożą jeśli tylko uwierzysz?"

2. Z przypowieści o pannach mądrych i głupich- Mt 25.1-13

Rozsądne panny wzięły lampy i oliwę w naczyniach... głupie nie zabrały oliwy... Przybył pan młody. Te, które były przygotowane, weszły z nim na wesele i drzwi zamknięto.

3. Przychodzę, by otwierać zamknięte drzwi, przed którymi stoicie.

Spotkanie modlitewne - 2.09.2014

PRZYCHODZIMY DO JEZUSA, ALE MU NIE UFAMY I NIE WIERZYM W JEGO MOC

Wiele osób - które trwają we wspólnotach, modlą się, często uczestniczą w Eucharystii - tak naprawdę nie ufają Bogu i nie wierzą w Jego moc. W trudach życia, chorobach, "murach nie do przebiccia", troskach o swoich bliskich, przeżywają codziennie lęki. Modląc się, mają swoje (tylko ludzkie) plany naprawy trudnych sytuacji. A Bóg mówi: *przychodźcie do Mnie, ale mi nie ufajcie i nie wierzyście w Moją moc.*

A On jest Alfą i Omegą, do Niego należy Niebo i Ziemia, z władzą i mocą rozkazuje złym duchom.

Powinniśmy głębiej uwierzyć w moc Jezusa, zaufać Jego Miłości i Miłosierdziu do każdego z nas. I jeszcze raz na nowo powierzyć Mu wszystkie troski, bezradności, choroby.... i tak jak Maryja mówić "niech mi się stanie wg Słowa Twego" - z głęboką akceptacją i wiarą.

Pomocą w postawie zaufania Bogu jest czytanie Słowa Bożego i życie tym Słowem. Podobnie

Jezus potrafił Słowem odeprzeć ataki szatana w czasie kuszenia na pustyni. On powiedział *nie samym chlebem żyje człowiek*.

Jeśli każdego dnia będziemy żyć Słowem Bożym, to łatwiej nam będzie zaakceptować plany Boga i zawierzyć Mu się całkowicie, bez lęku.

1. Dzieci moje, **przychodźcie do Mnie, ale mi nie ufacie i nie wierzycie w moją moc.**

2

.

Ja jestem Alfa i Omegą i wszystko do Mnie należy-władam Niebem i Ziemią. Pragnę waszych serc i zaufania w każdym momencie waszego życia.

3.

Jezus ma moc: Uzdrawienie opętanego - Łk.4.35-37

A Jezus mu nakazał: milcz i wyjdź z niego". Wtedy demon rzucił człowieka i wyszedł z niego , nie wyrządzając mu żadnej szkody. Zdumienie ogarnęło wszystkich i mówili między sobą" cóż to za słowo, którym z władzą i mocą rozkazuje duchom....a one wychodzą

4

.

Dzieci moje z ufnością czerpcie ze źródła zbawienia i odrzućcie wszelki lęk, bo Ja jestem.

5.

Jezus żyje Słowem Boga. Kuszenie Jezusa Łk. 4.7-9

Wtedy powiedział Mu diabeł: "jeśli jesteś Synem Bożym rozkaż temu kamieniowi, aby stał się chlebem. Jezus mu odpowiedział:" nie samym chlebem żyje człowiek".....

Diabeł Mu powiedział: "dam Ci całą władzę i przepych...jeśli oddasz mi hołd". Na to Jezus mu odpowiedział: "napisane jest Panu Bogu twemu będziesz oddawał hołd i tylko Jego będziesz czcił"